



Sygn. akt IV CSK 6/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSA Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa K. W.

przeciwko S. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 6 kwietnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 lipca 2005 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz
pozwanego 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego komornika sądowego 80.000 zł. odszkodowania za zlicytowanie, w trakcie prowadzonej przez niego egzekucji przeciwko dłużnikowi W. K., należącej do niej ładowarki kołowej HL 25 marki „Hyundai”.

Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z dnia 21 października 2003 r. uwzględnił powództwo do wysokości 12.219 zł., a w pozostałej części oddalił je jako wygórowane. Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia:

W dniu 27 marca 2002 r. asesor komorniczy z kancelarii pozwanego P. G. dokonał zajęcia przedmiotowej ładowarki na terenie firmy „F.” S.A., gdzie pozostawił ją dłużnik po zaistniałej awarii. Dokonujący zajęcia oszacował wartość maszyny na 5.000 zł. W dniu 17 kwietnia 2002 r. doręczono protokół zajęcia dłużnikowi, wzywając go do niezwłocznego wskazania osób trzecich, którym przysługują ewentualnie prawo do zajętego przedmiotu. Dłużnik nie zareagował na to wezwanie, podobnie jak i na wezwanie z dnia 19 kwietnia. W dniu 29 listopada 2002 r. komornik dokonał obwieszczenia o licytacji tego urządzenia, z wyznaczeniem terminu na 30 grudnia. Na termin ten stawił się jedyny licytant K. R., który nabył ładowarkę za 3.950 zł. Tymczasem urządzenie to okazało się być własnością powódki, która w dniu 27 stycznia 2003 r. zażądała od pozwanego komornika jego zwrotu lub zapłaty wartości w kwocie 97.000 zł. Powódka nabyła je w Niemczech za 6.900 marek, z zamiarem wyremontowania i dalszej odsprzedaży. W ogłoszeniach prasowych podawała cenę od 83.000 do 93.000 zł. W remanencie sporządzonym na koniec 2002 r. ładowarkę wyceniono na 14.722 zł. Maszyną zainteresował się jeszcze w 2001 r. dłużnik W. K., któremu powódka wydała ją do próbnej eksploatacji. W trakcie tej eksploatacji uległ awarii silnik i maszyna pozostała za zgodą prezesa spółki „S.” B. J. na terenie należącym częściowo do tej spółki, a częściowo do spółki „F.”, gdzie została zajęta przez komornika. W ocenie Sądu Okręgowego zajęcia dokonano od strony formalnej prawidłowo, gdyż, stosownie do art. 845 § 2 k.p.c., zgodę na to zajęcie wyraził prezes spółki, na której terenie ładowarka się znajdowała. Błąd komornika polegał jednak na tym, że kiedy

dłużnik nie reagował na wezwania do wskazania osób mających prawo do maszyny, komornik nie zastosował środków przewidzianych w art. 762 § 1 k.p.c. w zw. z art. 761 § 1 k.p.c. w celu przymuszenia dłużnika do zastosowania się do tego wezwania. W rezultacie na skutek tego zaniechania komornika doszło do zlicytowania ładowarki i wyrządzenia w ten sposób szkody powodce. Wysokość tej szkody Sąd Okręgowy ustalił na 12.219 zł., odnosząc wartość maszyny do wartości wskazanej w zestawieniu remanentowym przez samą powódkę, pomniejszając odpowiednio tę wartość o koszt koniecznej naprawy silnika. Jako podstawę prawną uwzględnienia powództwa w tym zakresie Sąd powołał art. 769 § 1 k.p.c.

Na skutek apelacji obu stron od tego orzeczenia, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 8 lipca 2005 r. zmienił je o tyle, że, zgodnie z żądaniem pozwanego, obniżył zasądzoną kwotę odszkodowania do 12.072 zł, oddalając apelację pozwanego w pozostałej części (chodziło o podwyższenie zasądzonych na jego rzecz kosztów) oraz w całości apelację powódki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwanemu nie można przypisać odpowiedzialności za szkodę powódki, gdyż nie naruszył on przepisów obowiązujących przy prowadzeniu egzekucji z ruchomości. Komornik, mając zgodę osoby u której ładowarka się znajdowała, mógł, na podstawie art. 845 § 2 k.p.c., dokonać jej zajęcia. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny uznał, że nie można mieć do komornika pretensji o to, że nie zastosował względem dłużnika środków przymuszenia z art. 762 § 2 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przepis ten łączy się ściśle z art. 761 k.p.c., a więc przyznaje komornikowi prawo ukarania grzywną osoby, która odmawia udzielenia informacji niezbędnych do prowadzenia egzekucji, o których mowa w tym przepisie. Za takie informacje nie można zaś uznać danych, które dłużnik powinien wskazać stosownie do art. 847 § 2 k.p.c. Nie ma przy tym przepisu, który nakazywałby komornikowi wstrzymanie egzekucji w sytuacji, kiedy dłużnik twierdzi, że zajęta rzecz nie jest jego własnością, a jednocześnie nie wskazuje osoby właściciela. Wreszcie Sąd podkreślił, że zastosowanie sankcji z art. 762 § 2 k.p.c. jest uprawnieniem a nie obowiązkiem – pozostawione jest bowiem uznaniu komornika.

Niezależnie od braku podstaw do postawienia komornikowi zarzutu działania niezgodnego z prawem, zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka nie wykazała

istnienia związku przyczynowego między niezastosowaniem przez komornika środków przymuszenia z art. 762 § 2 k.p.c. a poniesioną szkodą, co ostatecznie przemawia przeciwko uwzględnieniu jej roszczenia. Sąd Apelacyjny nie oddalił go w całości jedynie z tej przyczyny, że pozwany nie zakwestionował w swojej apelacji rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo ponad kwotę 12.072 zł. Na marginesie Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że postępowanie dowodowe, które zostało uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym, nie dostarczyło argumentów za stanowiskiem powódki, że poniosła ona szkodę w wysokości wyższej niż to określił Sąd Okręgowy. Dlatego apelacja powódki podlegała oddaleniu w całości.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną powódka i zarzucając naruszenie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, w brzmieniu z daty wyrządzenia szkody (Dz. U. 1997 nr 133, poz. 882, ze zm.) – dalej: „ukse”, wносиła jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę i uwzględnienie powództwa do wysokości 80.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec uznania przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 stycznia 2004 r. SK 26/04 (OTK – A 2004, nr 1, poz. 3), że art. 769 k.p.c. jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji, podstawą prawną dochodzonego roszczenia w niniejszej sprawie mógł być tylko art. 23 ukse w swojej pierwotnej wersji, obowiązującej w dacie powstania szkody, o następującej treści:

1. Komornik ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności.
2. Zastępca komornika ponosi odpowiedzialność jak komornik w zakresie czynności, które wykonywał.

Z tak ogólnie ujętej formuły tego przepisu skarżąca wyprowadza wniosek, że statuował on odpowiedzialność komornika za szkodę na zasadzie ryzyka, ponieważ brak w nim jakichkolwiek innych ograniczeń podstaw tej odpowiedzialności.

Rozumowanie to jest błędne, gdyż ogranicza się tylko do językowego brzmienia normy prawnej, interpretowanej w oderwaniu do istniejącego w naszym prawie systemu odpowiedzialności organów władzy publicznej za szkodę wyrządzoną w związku z wykonywaniem czynności urzędowych. System ten opiera

się na treści art. 77 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że podstawą odpowiedzialności jest wyrządzenie szkody przez niezgodne z prawem działanie organy władzy publicznej. Wynikająca z tego przepisu zasada bezprawności jest podstawową i wystarczającą przesłanką przypisania odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej. Zasada ta znajduje zastosowanie także do komornika sądowego, który, jak to wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w powołanym orzeczeniu, jest funkcjonariuszem publicznym wykonującym funkcje władcze, właściwe dla władzy publicznej - polegające na przymusowej realizacji orzeczeń sądowych - choć sam nie może być za taką władzę uznany. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przewidziana w art. 23 ust. 2 ukse, w brzmieniu sprzed jego nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 24 września 2004 r. (Dz. U. nr 236, poz. 2356), odpowiedzialność odszkodowawcza komornika za szkodę wyrządzoną w toku egzekucji jest odpowiedzialnością deliktową za działanie niezgodne z prawem (por. orzeczenia: z dnia 13 października 2004 r., III CZP 54/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 115, z dnia 21 listopada 2005 r., V CK 56/03, czy z dnia 3 marca 2005 r., II CK 634/04 – nie publ.). W tej sytuacji należy uznać, że zmiana treści tego przepisu, polegająca na wpisaniu do niego przesłanki bezprawności jako podstawy odpowiedzialności komornika, stanowi tylko podkreślenie obowiązującej zasady prawnej, wynikającej z treści art. 77 ust. 1 Konstytucji, a sens tej zmiany polega jedynie na wyraźnym stwierdzeniu, że zasada ta ma zastosowanie także do odpowiedzialności komornika. Takie ustawowe potwierdzenie było uzasadnione zwłaszcza w sytuacji, kiedy na mocy powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego utracił moc prawną, jako niezgodny z Konstytucją, art. 769 k.p.c., stanowiący dotychczas podstawę prawną odpowiedzialności cywilnej komornika. Odmienna interpretacja art. 23 ust. 1 ukse, prezentowana w skardze kasacyjnej, jest nietrafna i nie może zostać zaaprobowana.

Przesądzenie, że podstawą odpowiedzialności pozwanego komornika jest zasada bezprawności, uzasadnia ustosunkowanie się do poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny, iż przewidziana w art. 762 k.p.c. sankcja w postaci możliwości ukarania przez komornika grzywną nie odnosi się do sytuacji, w której dłużnik nie podporządkowuje się wezwaniu komornika, wystosowanemu na

podstawie art. 847 § 2 k.p.c., do wskazania osób trzecich, którym przysługiwałoby prawo żądania zwolnienia od egzekucji zajętych u niego przedmiotów. Sąd Apelacyjny uzasadnia prezentowane w tej kwestii stanowisko tym, że nie jest to informacja „niezbędna do prowadzenia egzekucji”, a przepis art. 762 k.p.c., nawiązujący wprost do treści art. 761 k.p.c., ma na względzie tylko tego rodzaju informacje. Z poglądem tym nie sposób jest się zgodzić. Użyte w art. 761 k.p.c. sformułowanie o „informacji niezbędnej do prowadzenia egzekucji” należy rozumieć jako prawo żądania przez komornika udzielenia informacji potrzebnej do prawidłowego przeprowadzenia egzekucji, czyli do podjęcia czynności zgodnych z obowiązującym prawem. Nie ulega zaś wątpliwości, że do zakresu takich informacji należy ustalenie czy dłużnik jest właścicielem zajętej rzeczy, czy też osoba trzecia, względnie, czy osobie tej przysługuje w stosunku do zajętej rzeczy inne uprawnienie, pozwalające na zgłoszenie żądania zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji. Można wręcz powiedzieć, że tego typu informacje i ustalenia należą do fundamentalnych, gdyż w przeciwnym razie mogłoby dojść do zlicytowania przedmiotu należącego do osoby trzeciej, a nie do dłużnika. Dlatego też, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, należy stwierdzić, że komornik w niniejszej sprawie, mając sygnały poddające w wątpliwość prawo własności dłużnika do zajętej ładowarki, powinien był zastosować wobec dłużnika przewidziany w art. 762 k.p.c. środek przymuszenia w celu uzyskania od niego informacji o uprawnieniach osoby trzeciej do zajętej rzeczy. Zaniechanie tej czynności trzeba, za Sądem Okręgowym, zakwalifikować jako działanie komornika niezgodne z prawem, rodzące jego odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 23 ust. 1 ukse. Dokonanie przez Sąd Najwyższy w tym względzie odmiennej od Sądu Apelacyjnego oceny prawnej nie daje jednak podstawy do uwzględnienia skargi kasacyjnej. Stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, biorąc z urzędu pod rozwagę w granicach zaskarżenia jedynie nieważność postępowania. W skardze kasacyjnej jako jej podstawę powołano tylko naruszenie art. 23 ukse, prezentując wykładnię tego przepisu niezgodną z powołanym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Wychodząc z założenia, iż odpowiedzialność komornika na podstawie tego przepisu jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka,

nie powołano w skardze żadnych przepisów, którym ewentualnie uchybił komornik przy prowadzeniu egzekucji. Nie zakwestionowano też stwierdzenia Sądu Apelacyjnego co do braku związku przyczynowego pomiędzy niezastosowaniem przez komornika sankcji z art. 762 k.p.c. a poniesioną przez powódkę szkodą. Wreszcie nie powołano przepisu, na podstawie którego możliwe byłoby podważenie wysokości ustalonej przez Sąd szkody; wskazanie w końcowej treści uzasadnienia skargi uchybienia art. 278 k.p.c. jest niewystarczające, a przy tym niedopuszczalne, gdyż dotyczy oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

W tej sytuacji skarga kasacyjna podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.)